

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:

Miesięcznie 3 m. — f.

Z odnośnikiem do domu . 3 m. — f.

[Na prowincji] z przesyłką pocztową:

Miesięcznie 3 m. — f.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr 46, dom Hempła.

Redakcja otwarta od 11 do 12. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

Numer pojedynczy 30 fenigów.

Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysława Adamskiej, Lubelska Nr 72; w Składach Win i Towarów Kolonialnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnera, ulica Skaryszewska Nr 16.

Ceny dla zagranicy 100 proc. drożej.

Cena ogłoszeń za wiersz petiłowiy:

Przed tekstem m. 3 f. —

W tekście m. 4 f. —

. . . nekrologi m. 1 f. 50

Po tekście na III str. m. 1 f. 50

Na IV str. m. 1 f. 20

Układ tabelaryczny na IV str. . m. 2 f. —

Drobne na wyraz m. — f. 30

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego“ pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda Nr 1.

Zarząd Polskiej Centrali Handlowej w Radomiu

zawiadamia pp. Akcjonariuszów, że d. 29 marca 1920 r. o godz. 11 rano odbędzie się w Radomiu, w siedzibie Zarządu Towarzystwa przy ul. Skaryszewskiej 53/55,

Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów

z następującym porządkiem dziennym:

1. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za 1919 rok operacyjny;
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na rok 1920;
3. Wybór członków Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej;
4. Zmiana statutu Towarzystwa;
5. Powiększenie kapitału akcyjnego;
6. Wybór pism dla pomieszczania ogłoszeń, przewidzianych w statucie;
7. Wnioski akcjonariuszów.

4213—1

Pp. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w tem zebraniu, winni przed zebraniem złożyć w biurze Zarządu Towarzystwa swe akcje, względnie dowody posiadania akcji, oraz pełnomocnictwa od instytucji, które reprezentują.

Wnioski, które pp. Akcjonariusze zechcą zgłosić na Walne Zebranie, winny być złożone w Biurze Zarządu na dni 7 przed dniem walnego zebrania, w myśl par. 23 statutu.

Z uwagi na rozpatrywanie powiększenia kapitału i zmiany statutu, stosownie do par. 28 i 29, wymagana jest obecność akcjonariuszów, reprezentujących omawianą w par. 29 część kapitału zakładowego. Wrazie nieprzybycia dostatecznej liczby akcjonariuszów Walne Zebranie w drugim terminie prawomocne bez względu na liczbę akcjonariuszów, odbędzie się dnia 12 kwietnia 1920 r. w Radomiu.

Nowoorganizujące się przedsiębiorstwo przemysłowe

Radomska Przedzalnia Lnu — Spółka Akc.

z siedzibą w RADOMIU,

PRZYJMUJE TYMCZASOWE ZGŁOSZENIA NA AKCJE

KAPITAŁ ZAKŁADOWY Mk. 2.500.000

w odcinkach po Mk. 1.000.

POTRZEBNE MASZYNY ZOSTAŁY JUŻ ZAKUPIONE.

Zapisujący się przed 31 marca r. b. korzystać będą z praw założycieli.

Informacji udzielają w dni powszednie od godz. 10—1 pp. Inż. Kaz. Ettinger, Dyrektor Tow. Akc. Ł. J. Borkowski ul. Piłsudskiego 1 i Al. Lessel—Dyrektor Banku Związku Spółek Zarobkowych ul. Piłsudskiego 1.

Założyciele:

4154—4

Tadeusz Bielski, adwokat w Radomiu, Stefan Gąsecki, przemysłowiec w Radomiu, Inż. Kazimierz Ettinger, Dyrektor Tow. Akcyjnego Ł. J. Borkowski w Radomiu,

Prosper Jarzyński, Dyrektor Szkoły Realnej w Radomiu, Al. Lessel, Dyrektor Rad. Odd. Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu,

Dr. Józef Pełczyński, w Radomiu, Witold Smyjewski, Dyrektor Huty Szkłanej w Radomiu, Ant. Zarzycki, adwokat w Radomiu.

Do Mieszkańców m. Radomia.

Od dnia 10 Marca r. b. zostają wprowadzone w radomskich Aptekach rejonowe dyżury Aptek w nocy, o czem uwiadomiamy Mieszkańców m. Radomia, nadmienając, iż w każdej Aptece od rana będzie wywieszona tablica z wymienieniem Apteki, która będzie w nocy dyżurną.

Dzienna czynność w radomskich Aptekach trwać będzie od dnia 10 Marca r. b. od godziny 9 rano do 10 wieczorem t. j. przez 13 godzin, bez przerwy.

Apteka St. Bruśnickiego.

Apteka K. Dorocińskiego.

Apteka J. Kasprzykowskiego.

Apteka F. Łagodzińskiego.

Majątki donacyjne.

Skarb państwa stał się właścicielem wszystkich majątków donacyjnych z dniem 4 listopada 1918 roku. Prawie

wszystkie majątki donacyjne w chwili przejścia ich przez państwo znajdowały się w rękach dzierżawców Polaków na zasadzie długoletnich kontraktów dzierżawnych, przeważnie dwunastoletnich. Dzierżawcy traktowali dzierżawy prawie

jak własność, i skutkiem tego gospodarstwa rolne w majątkach donacyjnych stały na równi z gospodarstwami w dobrach prywatnych. Produkcja majątków donacyjnych wobec ich znacznej ilości ma doniosłe znaczenie dla apro wizacji państwa. Ministerjum rolnictwa po przejęciu majątków donacyjnych na rzecz Państwa rozwiązało wszystkie kontrakty dzierżawne bez względu na termin ich expiracji z dniem 15 lutego r. b., przeznaczając część majątków na parcelację, część na cele użyteczności publicznej, a część do dalszego wydzierżawienia. Obecni dzierżawcy majątków donacyjnych od lutego roku zeszłego zgłaszali się do odpowiednich Zarządów dóbr państwa o wydzierżawienie im nadal będących w ich posiadaniu majątków i Zarządy dóbr państwa wreszcie w grudniu roku ubiegłego pozawierały

z wieloma dzierżawcami nowe kontrakty na dzierżawy majątków, które kwalifikowały się do dalszej dzierżawy, uzależniając prawomocność kontraktów od zatwierdzenia ich przez ministerjum rolnictwa.

Ministerjum rolnictwa dn. 10 stycznia r. b. wstrzymało zatwierdzenie zawartych kontraktów do czasu decyzji ministra co do dalszego przeznaczenia poszczególnych majątków i poleciło Zarządowi Dóbr Państwa nie zawierać dalszych kontraktów do czasu wydania przez Ministerjum specjalnej instrukcji.

Tymczasem do dnia dzisiejszego (28 lutego) ministerjum nie wydało odnośnej instrukcji i stał się fakt znamienny: kontrakty dzierżawne zostały rozwiązane z dniem 15 lutego r. b., stosunek z dzierżawcami nie został uregulowany, nowych kontraktów z nimi nie zawierając, Ministerjum nie przejmując od nich gospodarstw rolnych, pozostawiając oni w majątkach bez jakiejkolwiek podstawy prawnej w oczekiwaniu z dnia na dzień, że mogą być niezwłocznie wyrzuceni wraz z dobytkiem całym z majątku.

W takich warunkach zrozumiałem jest, że dzierżawcy, nie wiedząc co będzie dalej, i ratując swoje mienie, częściowo likwidują gospodarstwa, pozbywając się inwentarzy i nie przygotowując wiosennych zasiewów. Wielu mniej ryzykownych dzierżawców już w jesieni roku ubiegłego zaniechało dokonania zasiewów ozimych, nie mając jakiejkolwiek pewności co do dalszych swoich losów.

A więc wiele gruntów nie zostało obsianych na zimą, a wiele nie będzie obsiane na wiosnę.

Dzierżawcy narażeni na kolosalne straty, błakając się od szeregu miesięcy pomiędzy zarządami dóbr państwa a ministerjum rolnictwa, pozostają w niepewności i myślą o ostatecznej likwidacji swoich gospodarstw, krajowi zaś grozi utrata produkcji z bardzo dużej ilości majątków rolnych.

Sprawa jest nader doniosła, a lekceważenie jej przez Ministerjum pociągnie za sobą oplakane skutki dla całego Państwa. Niedostateczna aprowizacja kraju pogorszy się znacznie, dzierżawcy wystąpią przeciwko skarbowi państwa o odnośne odszkodowania, a co ważniejsze cały szereg gospodarstw rolnych pozostanie bez inwentarzy wobec likwidacji przez dzierżawców warsztatów pracy i Ministerjum Rolnictwa nie będzie w stanie dokonać zasiewów wiosennych.

Za zlekceważenie tak ważnej sprawy, za nieudolność załatwienia jej w ciągu 16 miesięcy odpowiedzialność winien ponieść minister rolnictwa, sejm nie powinien tolerować takiej działalności ministerjum. Jeżeli zapamięta w roku przyszłym głód w kraju, to w znacznej części dzięki działalności p. ministra rolnictwa.

Wiadomości polityczne.

Niebawem zaprowadza przedsiębiorstwo Ellerman Wilson stałą komunikację pasażerską i towarową na linii Hull—Gdańsk. Jest to pierwsze bezpośrednie połączenie między tymi dwoma portami.

4204—1

Senat amerykański przyjął 40 głosami przeciw 21 wniosek w sprawie Szantunku, stwierdzający, że Stany Zjednoczone nie zgadzają się na artykuły 156, 157 i 158 traktatu pokojowego, przelewające na Japonję wszystkie przywileje Niemiec w Szantunku.

W ten sposób senat wypowiedział się wyraźnie przeciw Wilsonowi, który, jak wiadomo, zagroził, iż w razie dokonania przez senat jakichkolwiek zmian zasadniczych w traktacie pokojowym, wycofa traktat z senatu.

Z Bukaresztu donoszą, że niebawem mają się rozpocząć rokowania pokojowe rosyjsko-rumuńskie. Miejscem rokowań będzie Dorna Warta. Z ramienia Rumunii pełnomocnikami będą generał Awerescu i dr. Vlad. Podstawę rokowań będzie stanowiła ostatnia propozycja Czicherina. Rumuni mają zażądać cofnięcia wojsk rosyjskich z granicy.

„Adverul” i inne pisma zaznaczają, że należy postępować bardzo ostrożnie, gdyż bolszewikom nie można dowierzać.

„Temps” podaje, że memorandum londyńskie wyłącza przyczyny przesilenia ekonomicznego, omawia sprawę kredytów i przedkłada środki zaradcze. Zdaniem tegoż dziennika rozwiązanie przesilenia czyni koniecznym współdziałanie Ameryki, która jest w tem również zainteresowana, jak tego dowodzi stopniowe zmniejszanie się wywozu amerykańskiego.

Ks. Walji zamierza w powrotnej drodze z Australji odwiedzić zachodnio-indyjskie wyspy angielskie. W kołach politycznych uważają te odwiedziny, jako demonstrację przeciw zamiarowi Stanów Zjednoczonych nabycia wysp Bermudzkich.

„Daily Telegraph” donosi, że angielskie wojska lądowe i morskie zajęły Konstantynopol.

Rokowania o udzielenie przez Francję Niemcom pożyczki można uważać pod względem formalnym za skończone.

Z Rady Miejskiej.

Na posiedzeniu odbytem 6 bm. kierownik Wydziału Rachunkowości p. Prybe złożył sprawozdanie rachunkowe za r. 1918. Rachunkowość i system buchalteryjny znalazł p. Prybe w stanie fatalnym i dąży do zreformowania na lepsze. Deficyt za r. 1918 przy zamknięciu rachunków wynosił rb. 67,000 i koron 518,000. Wniosek: „Magistrat m. Radomia wnosi, by Rada miejska zechciała przekazać Komisji finansowo-budżetowej bilans za r. 1918”. Rada przyjął jednogłośnie.

Ożywione rozprawy wywołał drugi punkt porządku dziennego: budżet szkół powszechnych miejskich na rok szkolny 1919(20). W roku szkolnym 1918(19) wydatki na ten cel wynosiły kor. 714902, obecnie na rok 1919(20) budżet wykazuje się w cyfrze 2.434,065, co przeciętnie na każdego mieszkańca m. Radomia wynosi 60 koron. Rada przyjmuje wniosek Magistratu, ażeby przekazać budżet szkół powszechnych miejskich za czas od 1 lipca 1919 do 1 kwietnia 1921 Komisji finansowo-budżetowej.

Na wniosek dr. Kelles-Krauz uchwalono również jednogłośnie od nowego roku szkolnego wprowadzić w m. Radomiu powołanie, obowiązkowe nauczanie elementarne i wezwano zarząd miasta, by przystąpił zaraz do prac przygotowawczych.

Uchwalono również taryfę opłat kancelaryjnych na rzecz Kasy miejskiej.

Sprawa utrzymania szpitali miejskich przedstawia się fatalnie. Koszta utrzymania szpitali do 1 lipca r. b. wyniosą 882,600 marek, ponieważ miasto pieniędzy nie ma, postanowiono zwrócić się do rządu o przyznanie pożyczki w tej wysokości.

Wyrażono życzenie, ażeby b. Rada Dobr. Publ. wznowiła choć na parę dni czynność, ażeby członkowie jej wspólnie z naczelnymi lekarzami byli obecni przy przejęciu majątku szpitalnego.

Sprawa Resurey Obywatelskiej zajętej obecnie na dom ludowy będzie rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu Rady miejskiej.

Sprawa zagonków dla dzieci, porużo-

na w № 320. Głosu Radomskiego będzie rozpatrywana przez Komisję Opieki Społecznej. Rada powzięła również jednogłośnie uchwałę, ażeby od 15-go marca posiedzenia Rady miejskiej zaczynały się o godzinie 8 wieczorem, w razie zaś braku gremium o godzinie 8 m. 15 posiedzenie odracza się automatycznie do następnego dnia.

Jako szczegół znamieny zasługuje na uwagę fakt, że dotychczas inwentarz własności miejskiej nie jest sporządzony.

W sprawie zakładu Słóstr Matki Bożej Miłosierdzia (Magdalenek).

6-go marca 1920 r. dom wychowawczo-poprawczy dla dziewcząt przy ulicy Koziennickiej № 29 w Radomiu aktem rejentalnym nabył sąsiednią posesję № 27, która z № 29 stanowi organiczną całość. Z tej racji i ze względów wychowawczych, które szczególnie mają być brane pod uwagę w zakładzie tego typu, wymagającym pewnego rodzaju odosobnienia całej ubikacji, kupno to było konieczne.

Cena sprzedaży osiągnęła sumy 365 tys. marek, którą należało zaraz zdobyć drogą pożyczki i dokonać aktu kupna — sprzedaży, bo dotychczasowy właściciel wyjeżdża wkrótce z kraju, a panoszący się wśród nas żywioł sprawy nie zasympiał i gotów był dać większą cenę, by zostać posiadaczem nowej placówki. Z tego ostatniego względu, kupując posiadłość № 27, zakład dokonał i czynu patriotycznego. Doprowadzenie do skutku tej transakcji zawiadująca się obywatelskiemu stanowi, jakie zajął w tej sprawie Bank Związku Spółek zarobkowych z Poznania — oddział Radomski, w osobie swego dyrektora W-go Lessla, który nie zaniedbał niczego, owszem wszelkie pokonał trudności, by na czas udzielić pożyczki na to kupno w kwocie 283 tysięcy marek. Resztę dopożyczono z prywatnych źródeł.

Takież stanowisko, już nie pierwsze względem naszej instytucji zajął rejent Burghard, nie pobierając żadnego honorarium za sporządzenie aktu.

Całość z opłaceniem półrocznych procentów i różnych kosztów, złączonych z transakcją, wyniosła 381,303 marki. Chociaż zakład został obciążony tak znacznym długiem (na № 29 wisi jeszcze dług 12 tysięcy rubli), kierujący nim mają pełną nadzieję, że, jeżeli społeczeństwo otaczać go będzie nadal taką opieką jak dotąd i czynnem współzuciem, dług powyższy zacznie wkrótce maleć.

Pierwsze procenty i raty długu przypadają na dzień 6 września 1920 r., a kto prędko daje — dwa razy daje.

Wszelkie ohary przyjmuje przełożona zakładu Matka Serafina Kukulska (Radom, Koziennicka 29).

Zarząd zakładu.

Strajk w warsztatach kolejowych.

Z powodu strajku w warsztatach kolejowych Pol. Zw. Kol. rozesłał następujące depesze:

Depesza I, dn. 8 b. m.

Do wszystkich pracowników Dyrekcji Radomskiej w biurach i na linii, odpisy Marszałkowi Sejmowi, Komisji komunikacyjnej Sejmowej, Ministrowi Kolei, Radom — Prezesowi Dyrekcji, Dyrektorowi Wydziału Mechanicznego, Dowódcy Straży Kolejowej, Zarządowi Kolei P. Z. K. i Zarz. Okr. P. Z. K. i Zarządowi Głównemu P. Z. K. w Warszawie Mokotowska 52.

8 marca wybuchł strajk w warsztatach w Radomiu, który ma być jutro rozpowszechniony ogólnie. Przeszło stu członków naszego Związku Warsztatowców bezwzględnie potępiają strajk i w dniu jutrzejszym jak zwykle stają do pracy. Uważają, że żądania zmiany stosunków i warunków ciężkiego życia obecnie, należy załatwić po porozumieniu się naczelnymi władz Związków z M. K. Z. nigdy zaś za pomocą zbrodniczego czynu strajkowego, który może zgubić Polskę i dalszy rozwój kolejnictwa. W imieniu Zarządu Głównego Pol. Zw. Kol. od prezesa Dyrekcji kategorycznie żądam zabezpieczenia naszych członków, aby ci mogli spokojnie pracować w warsztatach i nie byli narażeni na terror i gwałty ze strony wrogów żywiołów dążących do wytworzenia anarchii w kraju. Wzywam wszyst-

kich pracowników Dyrekcji do spokoju i rozwagi, oras unicestwienia zakusów agitatorów do rozszerzenia strajku. Bądźcie godnymi synami Ojczyzny i nie dajcie się sprowokować.

Sumienną i uczciwą pracę zdobędziemy lepszy byt. Bardzo pożądaną lepsze aprotwidowanie kooperatyw kolejowych i bezwzględnie twarda ręka Rządu w walce z paskarzami sztucznie podnoszącymi ceny artykułów spożywczych.”

№ 10 Wice-Prezes P.Z.K.

M. A. Nowakowski.

Depesza II, dn. 9 b. m.

Warszawa Ministrowi Kolei, odpisy Marszałkowi Sejmowi, Komisji komunikacyjnej Sejmowej, Zarządowi Głównemu Pol. Zw. Kol. Mokotowski 52. Radom Prezesowi Dyrekcji Zarządowi Kolei Okręgowego P.Z.K.

Sytuacja w Radomiu groźna. Maszyniści, Pomocnicy zawiadowców, służba niższa ruchu solidaryzują się z warsztatowcami Zaw. Zw. Kol. Nie mają ubrań i ebuwia dla siebie, żon i dzieci i bielizny. Ceny produktów codziennie wzrastają niepomierne.

Niewidzialna czarna ręka kieruje i pcha do czynów rozpaczliwych. Grożą ekscesami. Nie mają na opłacenie wpisów szkolnych i dzieci są wydalane ze szkół.

Agitatorzy korzystają z rozgoryczenia i znajdują podatny grunt do agitacji rozszerzenia strajku. Zrzekają się podwyżki, która przechodzi do kieszeni paskarzy i spekulantów i ich szogaca, żądają obniżenia cen produktów i normalnej aprowizacji Zarządzenia Rządu uważam za konieczne i niezbędne, niema gwarancji za spokój i bezpieczeństwo wobec wsburzonych umysłów. Jednogłośnie żądamy szubienice dla wrogów Polski, nawiązującą, którym stwarza się rozpaczliwy stan i groźną ogólnym strajkiem. Maszyniści jadą w drogę bez chleba. Pomoc Rządu niezbędna i nagle konieczna potrzebna. Trzeba przedsięwziąć środki uspokojenia, bo najlepsza wola jednostek i grup nie nie pomoże. Warunki życia są strasznie ciężkie, drożyzna wskutek strajków się wzmaga. Taki stan i w innych miastach.

№ 11. Wice-Prezes P.Z.K.

M. A. Nowakowski.

KRONIKA.

Kalendarz. Dziś: Konstan. W., Sobakliu-sza.

Juliusz: Grzegorza Wielk. Wesoła Nocca o godzinie 6.34. Zachód o godzinie 5.49.

Radom, 10 marca.

Z miasta i okolicy.

— Odczyt. Dnia 14 bm. w niedzielę o godz. 12 i pół (punktualnie) w sali „Corsa” odbędzie się staraniem Zjednoczenia Polek odczyt znanej działaczki pani Buyno-Arct wej na temat „Bolszewizm i idea polska”.

Odczyt ten w Warszawie wywołał żywe zainteresowanie — nie wątpimy, że i Radom pośpieszy wysłuchać tak aktualnego tematu.

Ceny miejsc: krzesła 2 marki, stojące 1 marka.

— Odczyt. W sobotę, 13 marca w lokalu Narodowego Klubu Robotniczego, p. Wroneka wygłosi o godz. 7 wieczorem odczyt p. t. „Wychowanie Narodowe”.

— Stowarzyszenie Właścicieli Sklepów Spożywczych niniejszym ma zaszczyt zawiadomić WP. Członków, iż w dniu 14 Marca (t. j. w Niedzielę) o godzinie 3 po południu odbędzie się ogólne zebranie, na które prosi o łaskawe przybycie do mieszkania p. St. Wierzbickiego. 421.— 1

ZARZĄD.

— Delegat „Rozwoju” w Resursie Rzemieślniczej. W niedzielę, o godz. 4-ej po poł. delegat „Rozwoju” p. Lucjan Cholewicki wygłosi odczyt o kwestji żydowskiej w Polsce. Żydzi skupieni w ogromnych masach na ziemi naszej, dążą do zapanowania nad Polską. Intrygi żydostwa międzynarodowego osłabiają nas politycznie i przyczyniły się w znacznej mierze do okrojenia ziem naszych i do szopek plebisoytowych. Spadek waluty naszej jest również rezultatem gry żydostwa, chcącego zrujnować nas ekonomicznie. Przed akcją żydowską obronić nas może jedynie patriotyzm ekonomiczny i konsekwentna walka z żydostwem na polu gospodarozem.

Spolszczenie wszystkich gałęzi handlu i przemysłu — jest celem powstałego w r. 1913 stowarzyszenia pod nazwą:

„Tow. Rozwoju przemysłu, rzemiosł i handlu”, w skrócie „Rozwój”.

Dom handlowo-przemysłowy „Rozwój”, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, oparty jest na udziałach najszerszych warstw społeczeństwa polskiego. Ma on dziś za zadanie stworzenie wielkiej centralnej hurtowni z oddziałami oraz zakładanie kooperatyw i współdzielni czyich warsztatów pracy w całej Polsce. Zapisy na udziały po 500 mk. przyjmuje Zarząd w Warszawie (ul. Moniuszki 5).

Zebrani postanowili wejść z „Rozwojem” w kontakt.

— Niedola. Jest w orkiestrze, grającej w restauracji Hotelu Europejskiego, skrzypek p. Czesław Stefańczak, obdarzony dużym talentem. Uczyl on się prywatnie, marzy o skończeniu konserwatorium i — aby zarobić na chleb codzienny — grywa w restauracji.

— Popieranie żydów. Niektóre nasze urzędy dają drukować swe obwieszczenia i rozporządzenia, publikowane plakatami u żydów, choć polskie zakłady drukarskie Trzebińskiego i Grodzickiego mają obecnie mało roboty a chwilami nie mają jej wcale. Wykonanie roboty w żydowskich zakładach uraga najelementarniejszym wymaganiom techniki drukarskiej i dzięki temu jest oczywiście tańsze. Sądziemy, że narzucone nam prawa „mniejszości narodowej” nie wymagają od nas bynajmniej bojkotowania polskiego przemysłu i popierania tandety. Niech żydowskie drukarnie drukują publikacje żydowskie item się zadowolnią, gdyż to właśnie będzie potwierdzeniem ich praw, „mniejszości narodowej”.

Starostwo Radomskie bardzo często odbija swe obwieszczenia w drukarni Zabnera. Czy to się dzieje wskutek niedopatrzania, czy też w myśl systemu?

— Paskarze. Sporządzono protokół z Józefem Druszcem, zamieszkałym w kol. Wrzos, gm. Przytyk, który żądał 240 mk. za korzec kartofli. Aresztowanego odstawiono do Urzędu Walki z Lichwą w Radomiu.

Aresztowano Symchę Libermana, zamieszkałego przy ul. Dzierzkowskiej 6, za niedozwoloną uliczną wymianę pieniędzy. Libermana odesłano do Urzędu Walki z Lichwą w Radomiu.

— Kradzieże. Stanisławowi Cieślakowi, mieszkańcowi wsi Bostów, gm. Rzepień, pow. Wierzbickiego, nieznanemu dwaj osobnicy, podający się za żandar-mów, czy wywiadowców, zabrali dokumenty i 100 rubli, z którymi zbiegli. Dochodzenie w tej sprawie w toku.

Niedawno zaarrestowano Itę Zalob-berg i Łaję Wierzbicką, podejrzanych o złodziejstwo i paserstwo. Odstawiono je do sędziego śledczego II-go rewiru m. Radomia.

Marji Eksert, zamieszkałej przy ul. Kośnej 9, na przedmieściu Gliniec, nieznanemu sprawcy skradli na targu z kieszeni 120 marek i 2 pasporty jej dzieci. Dochodzenie prowadzi się.

Onegdaj aresztowano Józefa Seweryńskiego, Wawrzyńca i Piotra Osin-skich, Adama Kurpińskiego, Józefa Piątka, Jana Świdzińskiego, Józefa Słokę, Stanisława Dworaka i Józefa Janika, którzy ukradli koła od wózków kolejki wązko-torowej w gminie Wieniawa. Aresztowanych odstawiono do sędziego śledczego powiatu Radomskiego.

— Strajk czeladników piekarskich rozpoczął się — jak już donosiliśmy — 6 b. m. Przedsięwzięci poczynili daleko idące ustępstwa. Do 1 b. m. płacono czeladnikom za wypiek pieczywa z worka mąki razowej 24.50 mk., z pyłowej 28 mk., od 1 b. m. płać za wypiek z worka mąki razowej 40 mk. (czeladnicy żądają 50 mk.), z worka mąki pyłowej 45 mk. (czeladnicy żądają 56 mk.), pszennej 120 mk. (czeladnicy żądają 170 mk.) Poza tem czeladnik otrzymuje dziennie 2 f. chleba razowego (żądają 3 f.).

Strajk zainicjowany przez Zw. Zaw. Rob. przemysłu mącznego ma charakter raczej polityczny niż ekonomiczny. Drożyzna wzrosła jeszcze bardziej, rozgoryczenie ludności wzmoże się, a o to właśnie chodzi komunistom.

Dziwno — że nie użyjemy narazie odpowiedniejszego określenia — stanowisko zajął w tej sprawie Wydział Aprowizacyjny. Urząd Starszych Zgr. P. nadesłał nam w tej kwestji następujące pismo: „Protestujemy przeciw ogłoszeniu Wydziału Aprowizacyjnego o tem, że wybuchł strajk piekarzy, ponieważ to dotyczy tylko czeladników, majstrowie pracy nie przerywali i udają się do Wydz. Apr. o wydawanie mąki w celu wypieku chleba dla ludności”.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

Walki, jakie wywiązały się na odcinku poleskim w rejonie Kalenkowicz w związku z kontratakami bolszewickimi na ten punkt mają przebieg dla nas bardzo pomyślny. Wszystkie wojska nasze w nader trudnych warunkach terenowych, spowodowanych ogólnymi roztopami na tym bagnistym terenie walczą z podziwieniem godną wytrzymałością i poświęceniem. To też doprowadziły one do zupełnej demoralizacji nieprzy-

jaciela. Oddziały jego rozbite straciły łączność uciekając ze swymi dowódcami, snują się, bezładnie rozbiegając się na każdą wiadomość o naszych wojskach. Kilka oddziałów zbuntowało się i odmówiło pójścia do kontrataków. Zdobyć nasza prócz dotychczas meldowanej wzrosła o 13 statków parowych, 2 holowniki, 6 berlinek, wszystko zdolne do użytku 5 armat z jaszczami i zaprzęgiem, sztandar pułkowy, znaczną ilość karabinów maszynowych, broni ręcznej i amunicji, wielkie zapasy materiału wojennego, 6 kuchni polowych, ponadto zajęto kompletnie urządzonego szpital dywizyjny. Ilość zdobytych świad-

czy wymownie o rozmiarach przygotowań ofensywnych na tym odcinku.

Front wołyński i podolski:

Na Wołyniu odparto ataki bolszewickie wzdłuż kolei Korostan—Olewska. Na Podolu walki patroli wywiadowczych.

Z Sejmu.

WARSZAWA, (PAT). Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu Izba uchwaliła wniosek, domagający się wspierania przez rząd akcji społecznej na polu budowy domów ludowych za pomocą przyznania kredytów na ten cel.

Następnie obradowano nad ustawą o zmianie postępowania sądowo cywilnego, obowiązującego w byłej dzielnicy austriackiej.

Z ważniejszych spraw Izba uchwaliła przyznanie kredytów do wysokości jednego i ćwierć miljarde marek na zaopatrzanie armii na rok 1920. Wniosek został uchwalony przez całą Izbę z wyjątkiem klubu socjalistycznego, który głosował przeciw wspomnianemu kredytowi.

Omawiano następnie sprawę aprowizacji miast, a zwłaszcza okręgów górniczych. Po wyjaśnieniu ministra aprowizacji, że rok bieżący przedstawia się pod względem żywnościowym o wiele korzystniej niż rok 1919, Izba wnioski nagłe o aprowizacji miast uchwaliła.

Przy sprawozdaniu w komisji skarbowo-budżetowej nad budżetem min. sprawiedliwości rozwinęła się szersza dyskusja w sprawie oplakanego położenia sędziów Polsce. Dyskusja niewyczerpana.

Wreszcie Izba uchwaliła wniosek na gły księdza Makowskiego, domagającego się interwencji władz polskich w sprawie znieważania godeł polskich w Olsztynie.

Na tem obrady zamknięto, odraczając Sejm do piątku.

Gwałty czeskie.

NOWY TARG, (PAT). Władze czeskie zaarrestowały Józefa Machajównę w Jablonce na Orawie za zorganizowanie wielkiego wiecu podczas przyjazdu podkomisji koalicyjnej.

Starostwo Radomskie

Nr dz. 469/6/IV

OBWIESZCZENIE.

Ażeby bieżącą Kompanję aprowizacyjną mógł przetrwać bez znacznych bardzo trudności przeszedł Sejm przy uchwaleniu ostatnich ustaw o obrocie ziemiopłodami z systemu przymusowej dostawy części produkcji do systemu zajęcia (sekwestru) na rzecz Państwa całej produkcji pozostałej po pokryciu konsumpcji własnej producenta i jego potrzeb gospodarczych.

Zanim ten system będzie mógł być przez aparat administracyjny w sposób sprężysty i bezwzględny przeprowadzony, napotka akcja aprowizacyjna w mieście Radomiu i powiecie Radomskim na nieprzezwyciężone trudności, ponieważ na pomoc z zewnątrz na razie liczyć nie można.

Wkraczamy w miesiąc marca w okres trudności aprowizacyjnych, ponieważ powiat Radomski, jak to zresztą jest wiadomem, nie jest w stanie wyżywić się do nowych zbiorów własnymi zapasami.

Całkowita ilość zboża na wyżywienie ludności dziś już Zarządowi miasta Radomia z zapasów powiatu dostarczoną być nie może.

Położenie takie zmusza Zarząd miasta do zredukowania dziennej racji chleba na głowę do 175 gr. chleba razowego względnie do 138 gr. mąki razowej, do unieważnienia zaległych kuponów na chleba i wydawania chleba tylko na kupony bieżące i do zaopatrywania w chleb w chwilach krytycznych przede wszystkim ludność najmniej zamożną.

Starostwo ze swej strony podaje do publicznej wiadomości, że wobec istniejącego sekwestru ziemiopłodów obowiązuje zakaz wypieku chleba pyłowego i wszelkiego rodzaju białego pieczywa, aby wszystek zapas mąki mógł być przez aprowizację miejską obrócony na wypiek chleba razowego.

Chleb ten po cenie 1 Mk. 80 f. (mąka 1 Mk. 60 f.) wydaje miasto obecnie po cenie niższej od kosztów własnych. Chleb pyłowy sprzedawany będzie tylko chorem na kartki w minimalnej ilości w piekarniach Mirkowskiego, Leszkiewicza, Cyrklera i Kooperatywie izrael. przy ul. Mlecznej.

W mieście i powiecie są jednak jeszcze ukryte zapasy zboża i mąki, istniał przecież do niedawna wolny handel poza kontyngentowymi zapasami ziemiopłodów. Paskarze ukrywają i nie zgłaszają tych zapasów, aby wyzyskać ludność.

Konieczną jest zatem pomoc społeczeństwa, które wzywa do poskromienia lichwy żywnościowej przez wykrycie paskarskich składów i informowania Starostwa, Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją oraz komisariatów i posterunków Policji Państwowej.

Pomoc społeczeństwa, jego silny i poważny głos, nawiązujący do ograniczenia, rozważli i spokojni, do przetrwania ciężkiej sytuacji, do poskromienia paskarstwa, ratowania kraju w chwilach niedostatku, jest najważniejszym czynnikiem w przeprowadzeniu nadzwyczajnej trudnej akcji, jaką jest Aprowizacja miasta aż do nowych zbiorów.

Radom dnia 8 marca 1920 roku.

Starosta: Gulewossz w. r.

Towarzystwo Akcyjne dla Importu

„AGRUMARJA“

ofiaruje ze swoich składów, w Warszawie, ul. Grzybowska Nr 55, Telefon 210-20. 4196—3

następujące towary po najniższych cenach.

Z działu przemysłowego:

Sieczkarnie dwukołowe, widły, łopaty, brezenty, marki „Tekstilit“,

==== białe, oraz zapalki czeskie. =====

Z działu kolonialnego:

Cukierki, figi wiankowe, orzechy istrijańskie, rodzynki, korynty,

==== sardynki hiszpańskie. =====

~ Zdolni agenci za prowizją poszukiwani. ~

Przy Radomskim Towarzystwie Ogrodniczym

zostało otwarte

Biuro Techniczno Ogrodnicze,

którego zadaniem będzie stała inspekcja nad ogrodami, udzielanie jedno-razowych porad, wyjazdy, sporządzanie planów sadów i t. p.

Do wykonywania powyższych czynności są powołani specjaliści z poszczególnych dziedzin ogrodnictwa. 4164—2



Swierzbę

usuwa w ciągu 3 dni mydlana „MASŁO P-ra HEBDY“ uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Masło P-ra Hebdy“ z świerzbem na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka Warszawa, Elektralna 18 tel. 1-37. Dla keni od świerzby i parcha „Ekwol-Hebda“.

Skład na Radom, F. CIESZKOWSKI skł. apt.

UWADZE

KOOPERATYW, ZRZESZEŃ I PP. KUPCÓW

POLECAMY

NA SEZON WIOSENNY I LETNI

MATERJAŁY WEŁNIANE MATERJAŁY BAWEŁNIANE TOWARY BIAŁE

KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

NICI

fabr. angielski, franc. i szwajc.

TOW. AKC.

BR. JABŁKOWSCY

WARSZAWA

BRACKA 25

ODDZIAŁ HURTOWY

4090—5

WEJŚCIE CHMIELNA 19.

500-markowe akcje Polskiego Przemysłu Korkowego

są wyjątkowo korzystną i absolutnie pewną lokatą kapitału.

Zaliczki po 175 marek na każdą akcję przyjmują pierwszorzędne banki. Jestto pierwsza w Państwie Polskiem wielka fabryka korków, linoleum i izolacji korkowych, która zatrudni przeszło 1.000 robotników. Olbrzymi zbyt zapewniony. Cło ochronne wyklucza konkurencję zagraniczną. Wysoka dywidenda i szybki wzrost wartości akcji niewątpliwe.

Prospekty i deklaracje wysyła bezpłatnie

„Spółka Akcyjna Polskiego Przemysłu Korkowego“

Warszawa ul. Żórawia Nr. 1.

4198—3

„IUS“ KURSA PRAWNICZE „IUS“

KRAKÓW, JASNA 10.

3859—

zreorganizowane przystosowane do ostatnich zmian.

Dla prowincji i wojskowych

SYSTEM PISEMNY

Lekcje zbiorowe i indywidualne.

DOM TECHNICZNO-HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

Radom, Plac 3-go Maja Nr. 1. Telefon Nr. 45.

Poleca: Żelazo, blachy, gwoździe, szczeliwa azbestowe i konopne, pasy, węże parciane, piłki do cięcia metali, wagi i odważniki i t. p. artykuły techniczne i wyroby żelazne.

SPÓŁKA AKCYJNA

dla Handlu Towarami Włóknistymi

„TKANINA“

w Warszawie, Leszno 15.

Rozpoczęła swoją działalność

4135-2

Posiada na składzie w dużym wyborze:

Tkaniny bawełniane

Wełniane

„ półwełniane

Lniane

Fabryk krajowych i zagranicznych.

Sprzedaż Hurtowa.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego, działu A, Sądu Okręgowego w Radomiu w dniu 3 Marca 1920 r. wciągnięto następujące firmy:

Pod numerem 682 „Zarząd Dóbr i fabryk“ Niekłan „Józefa hr. Broel Platera“, sprzedaż i dostawa drzewa, z siedzibą w Niekłaniu, pow. Koneckiego. Właściciel hr. Józef Broel Plater, zamieszkały w Niekłaniu, pow. Koneckiego. Prokurent firmy Aleksander Skibiński, w Niekłaniu, pow. Koneckiego.

Pod numerem 683 „Skład mebli Mulier i Kotlar Radom Lubelska 30“, kupno i sprzedaż mebli, z siedzibą w Radomiu, ul. Lubelska 30. Spółka firmowa. Spółka rozpoczęła działalność 1 Stycznia 1918 r. Wspólnicy firmowi: wdowa Sara Mulier, Morduch Kotlar, Marja Mulier, działająca z zezwolenia męża Szymona Muliera—wszyscy zamieszkały w Radomiu, przy ul. Lubelskiej 30. Spółka zawarta na lat pięć t. j. od 1 Stycznia 1918 r. do 1 Stycznia 1923 r. Spółkę reprezentują wszyscy wspólnicy łącznie, ogólny zarząd spółki kupno i sprzedaż mebli należy do Morducha Kotlara, odbiór pieniędzy, korespondencji, towarów z kolei i prowadzenie spraw sądowych w imieniu firmy należy do jednego wspólnika, z mocy upoważnienia pozostałych wspólników, weksle i wszelkie zobowiązania spółki winny być podpisane pod stemplem firmy przez dwóch wspólników a to przez Sarę Mulier i Morducha Kotlara.

4214-1

W dniu 4 Marca 1920 r. Pod numerem 684 „Bajla Rozenszpir“, sprzedaż resztek towarów łokciowych, z siedzibą w Radomiu, Plac Jagielloński 2. Właścicielka Bajla Rozenszpir, w Radomiu, Plac Jagielloński 2.

Pod numerem 685 „Józef Cukrowski“, drobna sprzedaż towarów spożywczych, wędlin, słoniny i soli, z siedzibą w Radomiu, Plac Jagielloński 14. Właściciel Józef Cukrowski, w Radomiu, Plac Jagielloński 14.

Pod numerem 686 „Jan Adamski“, sprzedaż kwiatów, z siedzibą w Radomiu, ul. Lubelska 33. Właściciel Jan Adamski, w Radomiu, ul. Lubelska 33.

Pod numerem 687 „Rajzla Zylberberg“, drobna sprzedaż mięsa, z siedzibą w Radomiu, ul. Bózniczna 16. Właścicielka Rajzla Zylberberg, w Radomiu, ul. Bózniczna 16.

Pod numerem 688 „Berek Zajdenweber“, sprzedaż manufaktury, z siedzibą w Radomiu, ul. Lubelska 25. Właściciel Berek Zajdenweber, w Radomiu, ul. Lubelska 25.

Pod numerem 689 „Szlama Nirenberg“, sprzedaż artykułów spożywczych, z siedzibą w Radomiu, ul. Bózniczna 16. Właściciel Chil Szlama Nirenberg, w Radomiu, ul. Bózniczna 17.

Pod numerem 690 „Moszek Wajeman“, sprzedaż pieczywa własnego wyrobu, z siedzibą w Radomiu, ul. Bózniczna 16. Właściciel Moszek Pinkus Wajeman, w Radomiu, ul. Bózniczna 16.

Pod numerem 691 „Zysla Zylberszpic“, sprzedaż towarów łokciowych, z siedzibą w Radomiu, ul. Rwańska 27. Właścicielka Zysla Zylberszpic, w Radomiu, ul. Rwańska 27.

Pod numerem 692 „Icek Wajchandler“, hurtowna sprzedaż wapna, oraz skład drzewa węgla koks, cementu i gipsu, z siedzibą w Radomiu, ul. Skaryszewska 29. Właściciel Icek Wajchandler, w Radomiu, ul. Skaryszewska 31.

Radomskie Towarzystwo Ogrodnicze

niniejszym ogłasza że w lokalu własnym Plac 3 maja l. 1 została otwartą sprzedaż nasion ogrodniczo-rolnych o wysokim procencie kiełkowania, i gwarantowanej dobroci.

4163-2

BRYLANTY PLATYNĘ, BIŻUTERJĘ, PERŁY KUPUJE PŁACĘ NAJSUMIENNIEJ.

4183-3

Okazyjnie do sprzedania: złoty męski zegarek firmy „Patek i srebro stołowe
I. RUBINSTEIN, Radom, Lubelska 25.

Zakłady Mechaniczne

„A. ZIELIŃSKIEGO i S-ki“

w Radomiu, ul. Lubelska 61.

WYKONYWUJĄ:

Suszarnie wszelkich systemów, wentylacje, pędnie, narzędzia rolnicze, roboty wodociągowe i pompy oraz wszelkie roboty mechaniczne.

4167-52

Kierownik: Wojciech Bięga

Druk „J. A. Trzebiński“ — Radom.

Biuro pośrednictwa kupna i sprzedaży Władysława Karczewskiego

w Radomiu Plac 3 maja № 5.

Przyjmuje do komisowej sprzedaży biżuterję, garderobę, meble oraz wszelkie przedmioty domowego użytku.

Ma do sprzedania i dzierżawy majątki i domy. Poszukuje do kupna różnych posiadłości miejskich i ziemskich na miejscu i na prowincji, jako też interesów handlowych i przemysłowych.

Sprządaje: Meble, różną garderobę męską i damską. Cegielnie z urządzeniem z maszyną i domem przy stacji kolejowej.

Precz z esencją octową.

Kto dba o swoje zdrowie i chce używać prawdziwej octu wyrabianej z czystej ekowity bez żadnych absolutnie domieszek, niech kupuje w fabryce octu spirytusowego „ZDROWIE“

N. PRZEDNOWKA

w Radomiu przy ul. Warszawskiej, L. 8, skład w podwórzu, ogustający od roku 1887.

Uczeń szkoły Realnej w Radomiu poszukuje korepetycji lub kilka godzin zajęcia
Trawna 15 m. 8 można zastać od 6 w.

4180-2

Drzewo dębowe

tarte i ogrzane, oraz miękkie, jak również wszelkie wyroby drzewne w większej ilości loco stacja kolejowa lub nad Wisłą poszukiwane przez Tow. Akc. Oferty sub „Eksport“ do biura ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, Marszałkowska 124.

4197-3

A. MAŁECKI

Radom, Lubelska № 31.

Posiada na składzie w wielkim wyborze trumny metalowe i dębowe oraz wieniec metalowe i makartowskie.



Zarząd szkoły im. Joselewicza w imieniu działwy biednej składa serdeczne „Bóg zapłać“ za buty p. opiekunkom p. M. Fidler i p. H. Chwatowej.

4209-1

Zarząd.

OGŁOSZENIE

Komornik Sądowy Wł. Ludwikowski w Radomiu zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 22 Marca 1919 r. o godz. 10 rano przy ul. Bynak 14 ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Mendla Kierszenewajga, a składającego się z umiędłowienia oszacowanego rb. 710.

4212-1

Komornik Sądowy Ludwikowski.

Złoty sztuczne stare polamane oraz platynę i złoto kupuje Plac 10 mar. za zab. Skaryszewska 21 Małk.

4140-4

Kupuje wiklinę koszykarską wszelkich gatunków w małej i większej ilości i płace ceny najwyższe N. Przednowek, Radom Warszawska 8.

4087-10

Poszukuje się zabudowań fabrycznych z terenem najmniej 10 morgowym przy stacji z siłą wodną. Zgłoszenia Radom, Skaryszewska 3 W. Smyjewski.

4179-6

DROBNE OGŁOSZENIA.

Zginęła suczka mała czarna z łatką, białą na przodzie z małym ognikiem. Odprowadzić za nagrodą Skaryszewska 10 m. 8.

4189-3

Do sprzedania w Skaryszku przy stacji dom' do składający się z 7 kopci, sklepu i 2 kuchni na dole, oraz 3 pokoi i 2 kuchni na górze, oficya. Wiadomość w Radomiu, Huta szklana, Nowy-Swiat 9 w dni powszednie od 12-2.

4159-3

Okradziono d. 6 b. m. Janinę Jarosińskiej, D telegrafistkę na st. Dęblin kwity opłacone za miesiąc luty za 568, 569 i 570 na otrzymanie węgla, drewna i nafty, wydany przez Wydział Telegrafu R. D. K. P. oraz dowód osobisty za 3990.

4206-1

Zgubiono passport na imię Adama Drabika i wydany przez Urząd gm. Przystyk za 637 dnia 21X 19 r.

4205-1

Do sprzedania 2 morgi ziemi w tym (1 morga ogrodu) dom drewniany studnia i stołowa. Wiadomość Skaryszewska 125 Michał Sasin.

4207-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Chaim Symon Milman wydaną przez Mag. m. Radomia za 4513 dnia 12/VIII 19 r.

4208-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Teofil Ziółkowski wydaną przez Urząd gm. Uniewer p. Opczyńskiego za 415 dn. 22/XI 19 r.

4203-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Bolesława Dorociaka wydaną przez Mag. m. Rad. za 4352 dnia 9/XI 19 r.

4200-1

Ekonom rolnik z długoletnią praktyką poszukuje odpowiedniej posady i władztwo na żądanie Radom Podjazdowa 20 m. 1.

4190-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Józefa Nowakowskiej wydaną przez Urząd gm. Blotnica za 536 w 1904 r.

4192-1

Kwit 1230 na rb. 600 wydany przez II Towarzystwo Wz. Kred. w Radomiu na imię Władysława Szłeka zaginął.

4201-1

Z braku fundusów na wychowanie dziecka, chłopczyk noworodzony oddam na własność. Wiadomość Rwańska 5 Pietraszek.

4149-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Franciszki Marjany Pajczkowskiej wydaną przez Mag. m. Rad. za 4411 dn. 5/VIII 20 r. oraz książkę członkowskie P. P. S.

4195-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Józefa Siwiec wydaną przez Mag. m. Radomia za 5013 dnia 21X 19 r.

4210-1

Zgubiono kartę tożsamości na imię Ida Idesa wydaną przez Mag. m. Radomia za 622 dnia 9.II 20 r.

4211-1

Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski“.